

Urszula Szewczyk

Studenci wychowania plastycznego w uczelni nauczycielskiej

Studiowanie w szkole wyższej typu nauczycielskiego wymaga od kandydata zarówno przygotowania w zakresie wybranego kierunku studiów, jak i zainteresowań i uzdolnień do pracy pedagogicznej. Młodzież, która wybiera nadto wychowanie plastyczne powinna posiadać różnorodne artystyczne zdolności, co wynika ze specyfiki tego kierunku. Studia plastyczne rozwijają więc specyficzne zdolności człowieka; pewne jednostki w populacji studentów, przejawiają bowiem szczególną aktywność w danej dziedzinie artystycznej (np. w malarstwie), są silniej niż inni motywowani w tym zakresie i bardziej niż inni zainteresowani kierunkiem studiów. Rodzi się wobec tego pytanie czy wymienione zainteresowania i uzdolnienia słuchaczy wychowania plastycznego są dwutorowe, czy też ukierunkowane bądź to na działalność artystyczną, bądź też nauczycielską? Wydaje się, iż rozważając problematykę aktywności studentów tego kierunku musimy wziąć pod uwagę zarówno ich zdolności, jak też motywację i zainteresowania, które to czynniki stanowią podmiotowe warunki funkcjonowania człowieka i są ważne dla powodzenia w studiach plastycznych. Podkreślić tutaj należy także rolę innych czynników, zwłaszcza sytuacyjnych, takich jak np. warunki nauki, pracy czy wypoczynku.

Omawia się jednak celowo te podmiotowe aspekty, ponieważ one w dużym stopniu warunkują sukcesy i wyniki studentów w nauce, a także wiążą się z osiągnięciem zadowolenia osobistego.

Zagadnienie zdolności, a zwłaszcza ich określanie, wykrywanie, stwarza poważne trudności metodologiczne. Oczywiście istnieją różne metody selekcji kandydatów na studia, które stają się coraz bardziej zobiektywizowane, ale już wstępna orientacja w możliwościach kandydata na studia plastyczne powinna być dla nauczyciela wskazówką, jakie metody i środki powinien stosować, by rozwijać talent studenta. Na wychowaniu plastycznym o profilu nauczycielskim wymagane są oprócz uzdolnień artystycznych także zdolności ułatwiające studentom późniejszą pracę nauczycielską. Wydaje się, że przy selekcji na studia należałoby uwzględnić badanie takich czynników, jak: motywacja uczenia się, równowaga emocjonalna, umiejętność uczenia się¹. Jeśli chodzi o kierunki plastyczne, zwykle stosuje się jako kryteria doboru studentów ich wrażliwość na piękno oraz wartości, którymi kierują się w ocenach estetycznych. Ponadto uwzględnia się także aspekt sprawnościowy (opanowanie techniki rysunku, modelowania, projektowania itd.).

W trakcie egzaminu praktycznego stosowane są subiektywne oceny w celu ustalenia zakresu zdolności. W drugim etapie egzaminu bada się; podobnie jak i na innych kierunkach studiów nauczycielskich, zakres wiedzy merytorycznej. W mniejszym natomiast stopniu uwzględniane są w czasie egzaminu, jako ostateczne kryterium doboru na studia, predyspozycje do zawodu nauczycielskiego.

Motywacja i motywowanie studentów uzdolnionych plastycznie mogą być podobne jak w przypadku słuchaczy innych kierunków (motywacja osiągnięć, prospołeczna i inne). Trudno jest jednak określić jednoznacznie, co stanowi dominujący motyw skłaniający do podjęcia tych studiów - raczej należy przypuszczać, że mamy do czynienia ze spletem różnych motywów, które bądź ułatwiają, bądź utrudniają studiowanie i pracę przyszłych nauczycieli sztuk

¹ Szerzej to zagadnienie omawia E. Hajduk w artykule "Stosowane reguły selekcji kandydatów do roli studenta instytucji przygotowujących do zawodu nauczycielskiego", "Kwartalnik Pedagogiczny" 1973, nr 3/69/.

plastycznych. Wydaje się, że tzw. "praca nad sobą", dążenie do idealnego "ja" są pomocne w każdym studiowaniu.

Zainteresowania można traktować jako pewne preferencje (dla przedmiotów, zdarzeń, osób, spraw, wartości) bez określania ich dokładnej genezy i aktualnego stanu² w konkretnych warunkach podmiotowych.

Podając studia plastyczne, studenci mają określone aspiracje; oczekują też wiele od nauczycieli akademickich i szkoły, jak również od samych siebie. Nietatwo jednakże dokładnie określić, czego dotyczą oczekiwania i w jakim stopniu mogą się one spełniać. Jest rzeczą naturalną, iż uczniowie są kształtowani przez nauczycieli, ale przecież dysponują oni już pewnymi wzorami osobowymi (tworzonymi choćby w środowisku rodzinnym, koleżeńskim) i raczej trudno powiedzieć, z jakiego wzoru osobowego będą korzystać w danym momencie. Mogą też zresztą sięgnąć po ideał do przeszłości; np. wzór Leonarda da Vinci jako człowieka i geniusza renesansu na pewno dla kogoś, kto zetknął się z jego twórczością, może stanowić pobudzający czynnik w podejmowaniu różnych prób doskonalenia samego siebie, kształtowania zainteresowań i motywacji do bardziej intensywnej pracy.

Optymalizacja doboru na studia wyższe była i jest ciągle przedmiotem badań pedagogów i psychologów. Nie sposób powoływać się na wszystkie poglądy na ten temat, bo jest ich wiele w pedagogice i psychologii. Należy jednak podkreślić, że większość ich autorów zwracała uwagę na uwzględnianie w procesie doboru kandydatów na studia takich cech, jak: cechy intelektualne (inteligencja, zdolności, sprawność w zakresie rozumowania, czyli umiejętności analizowania i syntetyzowania, wnioskowania itp.), cechy temperamentu i emocjonalne (wrażliwość systemu nerwowego człowieka na różnego rodzaju sposoby nauczania i uczenia się), od których może zależeć szybkość przyswajania nowego materiału, jego utrwalanie, zapamiętywanie czy zapominanie. Współcześnie można coraz dokładniej określić te przymioty kandydatów poprzez róż-

² Aktualny stan zainteresowań to tyle, co ich czasowe nasilenie - bez wnikania w to, czy one za chwilę się zmieniają, czy nie.

ne badania, które dostarczają wskaźników ilościowych i jakościowych efektywności kształcenia. Np. K. Denek (1) stwierdza na podstawie uzyskanych wyników, że najbardziej miarodajne dla efektywności kształcenia są takie wskaźniki, jak: "wskaźnik bezwzględnego i względnego przyrostu i trwałości wiedzy, osiągnięć w nauce, poziomu wiedzy, ilościowo-jakościowych postępów w nauce, skuteczności, ekonomiczności i korzyści kształcenia". Te wskaźniki mogą mieć swój matematyczny wyraz.

Niemniej ważnym aspektem kształcenia jest uzyskiwanie subiektywnego zadowolenia czy satysfakcji z osiąganych rezultatów. I tak np. B. Liberska (2) w konkluzji z badań wymienia elementy oceny subiektywnej, wyrażone we wskaźnikach subiektywnego szacunku.

Są to takie wskaźniki, jak:

- 1) zadowolenie z wyboru studiów jako drogi życiowej po maturze,
- 2) ocena wpływu studiów wyższych na rozwój zainteresowań i zmianę osobowości,
- 3) satysfakcja z ukończenia studiów wyższych,
- 4) zadowolenie z życia oraz świadomość szans, perspektyw życiowych dzięki zdobyciu wyższego wykształcenia.

Zdaniem autorki obiektywnymi wskaźnikami są natomiast:

- 1) awans społeczny i ekonomiczny,
- 2) kariera zawodowa,
- 3) aktywność kulturalna,
- 4) działalność społeczna.

Jeśli chodzi o studia plastyczne na kierunku nauczycielskim, to prawdopodobnie pod względem optymalizacji doboru sytuacja przedstawia się identycznie, jak w przypadku innych kierunków studiów. Natomiast istnieje pewna specyfika tego kierunku związana z kształceniem młodzieży wyróżniającej się uzdolnieniami plastycznymi, a więc takimi, które - w większym stopniu niż inne - wymagają zindywidualizowanego podejścia pedagogicznego, tzn. uwzględnienia różnic osobowościowych, istniejących między wychowankami. Wymaga to oczywiście od nauczyciela większego niż na

Innych kierunkach wysiłku w pracy wychowawczej, większego zaangażowania intelektualnego i emocjonalnego, musi on bowiem dbać o rozwój talentu, a więc czegoś z natury jednostkowego i umożliwić pełne realizowanie się uzdolnień twórczych. Poza tym można stwierdzić, iż młodzież studiująca wychowanie plastyczne dość często miewa różne kłopoty osobowościowe (tzn. - np. przewaga introwersji lub ekstrawersji), utrudniające nawiązanie właściwego kontaktu z otoczeniem, a więc także i z nauczycielem.

Z badań M. Susułowskiej i Z. Nęckiego (3) wynika, że niepowodzenia w studiach częściej łączą się z ekstrawersją niż z introwersją. Autorzy stwierdzają, że "niepowodzenia u ekstrawertyków wynikają z niewłaściwej - z punktu widzenia studiów - organizacji ich działalności" (mniejsza systematyczność i mniejsza wydajność). Na tym tle interesujące są wyniki badań K. Gromek (4) nt. warunków adaptacji studentów w pierwszym okresie studiowania. Oprócz kłopotów związanych z nauką i organizacją zajęć w ciągu dnia (takich, jak właściwe robienie notatek, korzystanie z podręczników, bibliotek, racjonalny wypoczynek) studenci mieli także trudności wynikające ze znalezienia się w nowym środowisku społecznym, (poczucie osamotnienia, rywalizacja, nieumiejętność innego niż dotychczas sposobu uczenia się, wysokie wymagania stawiane przez szkołę, egzaminy, pośpiech w zdobywaniu wiedzy, braki w wyposażeniu, a także źle opracowane harmonogramy i niedostatek pewnych przedmiotów nauczania).

Autorka stwierdza, że student ma szansę przezwyciężenia tych trudności, jeśli:

- 1) uwierzy we własne siły i będzie na nich polegał, stanie się bardziej refleksyjny, skłonny do zmian stylu życia, jak też chętny do poszerzania swoich wiadomości;
- 2) uwzględni możliwość pomocy ze strony innych osób (władze uczelni, władze dziekańskie, opiekun roku);
- 3) będzie mógł liczyć na pomoc osób najbliższych (rodzice, rodzina), a także kolegów czy organizacji.

Wzory osobowe studentów są aspektem społecznym przyczyn powodzeń i niepowodzeń w studiowaniu i nie tylko w studiowaniu,

lecz także w szerszym kontekście działaniowym. Na to zagadnienie zwraca uwagę K. Jaskot (5). Twierdzi m. in., że "wzór osobowy jest [...] rozumiany jako zespół pojęć i wyobrażeń dotyczących wartościowych dla studenta cech przejmowanych od różnych ludzi pełniących określone role w środowisku uczelni". Prawdopodobnie cechy przejmowane od innych ludzi dotyczą nie tylko środowiska uczelnianego. Z badań K. Jaskota wynika, że ok. 80% studentów akceptuje wzory osobowe w sposób świadomy.

Jeśli chodzi o środowisko uczelniane - to zdaniem Jaskota - wzory przejmowane przez studentów od nauczycieli akademickich wiążą się z reprezentowanymi przez nich poglądami, przekonaniem, wiedzą, autorytetem - są wzorami karier zawodowych. Często jednak studenci narzekają na formalny charakter ich związków z nauczycielami akademickimi (brak wyraźnego kontaktu emocjonalnego, dystans, a niekiedy nieuwzględnianie potrzeb studentów). Wydaje się, że studenci częściej korzystają ze wzorów swoich kolegów, identyfikując się tym samym w większym stopniu z grupą studencką - co jest zrozumiałe, ponieważ pragną być jej członkami, zapewnić sobie adaptacyjnie ważne funkcje, na ile to jest możliwe w danym środowisku społecznym. K. Jaskot zwraca uwagę na cenione w środowisku uczelnianym oraz przyjmowane przez studentów cechy:

- a) charakteru: wytrwałość, szczerłość, odwagę, uczciwość, sprawiedliwość;
- b) ułatwiające współżycie z ludźmi: wyrozumiałość, skłonność do nawiązywania kontaktów, towarzyskość;
- c) warunkujące wykonywanie dobrej pracy: pracowitość, solidność, dokładność, obowiązkowość, poszanowanie pracy;
- d) warunkujące stosunek do życia: optymizm, trwałość przekonań, zaangażowanie społeczne, bezinteresowność;
- e) cechy intelektualne: mądrość, wiedzę, otwartość umysłu, krytycyzm.

Jak widać, studenci mają określone - w mniejszym lub większym stopniu - oczekiwania wobec środowiska uczelnianego, tzn. zarówno wobec swoich nauczycieli akademickich, jak i kolegów,

a oprócz tego na pewno także wobec innych ludzi spoza swego kręgu. Jest więc okres studiów dla wielu z nich konfrontacją oczekiwań z realiami, w których żyją. Można przypuszczać, że frustracje, niepowodzenia, a czasem dramaty osobiste są związane z niemożnością odnalezienia w życiu pewnych wartości. Daremność poszukiwań bywa tu czasem przyczyną zwątpień, załamania, ucieczek od rzeczywistości w inny świat; niekiedy studiowanie wydaje się im zbyt mało przydatne do realizowania swoich marzeń, celów zawodowych i aspiracji.

Nie można powiedzieć, aby dotyczyło to wszystkich studentów w jednakowym stopniu, i w tym samym czasie, jednak problemy należy uwzględnić jako elementy warunków podmiotowych i sytuacyjnych, które określają w dużym stopniu sukcesy i niepowodzenia przeżywane przez młodzież także w trakcie studiowania. Trzeba wszakże pamiętać, że harmonijny i wszechstronny rozwój człowieka jest rzeczą niezmiernie trudną. Tak więc optymalizacja nauczania na studiach plastycznych dotyka tych wszystkich zagadnień, które ogólnie można potraktować jako kształtowanie pewnej filozofii życia.

Powyższe rozważania znajdują potwierdzenie w badaniach i spostrzeżeniach poczynionych przez autorkę w odniesieniu do słuchaczy WSP, kierunku wychowanie plastyczne, w okresie od 1978 do 1983 roku. Prowadzenie zajęć z psychologii na I r. studiów stanowiło w kolejnych latach naturalną okazję do zapoznania się z wynikami w nauce, zainteresowaniami, potrzebami i trudnościami studentów. Prezentowany materiał stanowi część badań nad kształtowaniem się karier studenckich na kierunku "wychowanie plastyczne".

Pierwszy etap badań dotyczył ustalenia poziomu intelektualnego (jako warunku podmiotowego studiowania) i zakresu przystosowania do środowiska uczelnianego. Kontynuowane są badania nad współzależnością cech indywidualnych studentów (temperament i inteligencja) a ich funkcjonowaniem poznawczym i społecznym. Badaniami objęta została grupa 85 studentów studiów plastycznych, w tym 25 mężczyzn i 60 kobiet. Średnia wieku osób rozpoczyna-

jących studia plastyczne wynosiła 21,5 lat. Część słuchaczy z tej grupy podejmowała, lub próbowała podejmować, studia na innych uczelniach i kierunkach (ASP, PWST, PK, AGH, AE), lecz wskutek niezdania egzaminów bądź z powodu braku miejsc nie została tam przyjęta. Na ogólną liczbę 23 osób, 18 - a więc znaczna większość - ubiegało się o przyjęcie do Akademii Sztuk Pięknych.

Jeżeli chodzi o typ ukończonej szkoły średniej, to większość badanych (51 osób) ukończyła LO, 26 osób - Liceum Sztuk Plastycznych, natomiast pozostałe ukończyły inne typy szkół średnich.

Na poszczególnych latach liczebność studentów kształtowała się następująco:

rok II - 23 osoby (16 kobiet - 7 mężczyzn);

rok III - 14 osób (7 kobiet - 7 mężczyzn);

rok IV - 16 osób (15 kobiet - 1 mężczyzna);

Ogółem do tej pory ukończyły studia 32 osoby, w tym 22 kobiety i 10 mężczyzn.

Badając możliwości intelektualne studentów, posłużono się Skalą Standard Progressive Matrices Ravena. Dla badanej grupy uzyskałam średni wynik 50,5 w skali Ravena, przy odchyleniu standardowym 6,0. Ten wskaźnik jest wyższy od uzyskanych na innych kierunkach studiów w WSP³.

Jeżeli chodzi o wyniki egzaminów, na I r. studiów uwzględniono dwa egzaminy: z psychologii i z historii sztuki. Wyniki z psychologii osiągały średnią 4,3, natomiast wyniki egzaminów z historii sztuki - 4,6. Można dodać, że na poszczególnych latach były pewne różnice; i tak na roku drugim średnia z egzaminów w odniesieniu do psychologii wynosiła 4,3, a z historii sztuki - 4,8.

Analogiczne wskaźniki dla:

roku III: psychologia 4,0, historia sztuki 4,9;

roku IV: psychologia 4,5, historia sztuki 4,0.

Na podstawie tych danych można zauważyć, że średnie z egzaminów w pewnym sensie ilustrują określone kierunkowe preferencje,

³ Badania własne - 1978 r. - nie opublikowana praca doktorska.

tn, można przypuszczać, że dla studentów studiujących kierunek plastyczny właśnie egzamin z historii sztuki był w jakimś sensie bardziej ważny, bardziej mobilizujący czy motywujący. Oczywiście wyniki egzaminów z psychologii też nie były niskie, co może świadczyć o pewnym zainteresowaniu tą problematyką, która koresponduje w jakimś stopniu także nie tylko z ogólnopoznawczymi potrzebami studiujących, ale też może być pomocna w przyswajaniu wiedzy o człowieku w pełniejszym zakresie. Ponadto studenci - jako przyszli nauczyciele i wychowawcy - niewątpliwie doceniali praktyczną przydatność wiedzy psychologicznej w ich dalszej działalności.

W trakcie badań dążono również do określenia warunków adaptacji słuchaczy na kierunku plastycznym. W związku z tym zapoznano się z opiniami studentów, dotyczącymi pozytywnych i negatywnych czynników wpływających na przebieg ich studiowania. Uwagi te odnosiły się zarówno do dydaktyki, jak i warunków społecznych, w których studenci realizowali swoje zadania.

Z pozytywnych elementów wymieniają oni najczęściej:

- a) poczucie przynależności do określonej grupy studenckiej;
- b) nawiązywanie nowych przyjaźni (poznawanie ciekawych ludzi);
- c) możliwość zaspokojenia ciekawości poznawczej (wiedza o sztuce);
- d) poważne traktowanie studentów na zajęciach - nowe formy nauczania;
- e) atrakcje wynikające z faktu przebywania w dużym środowisku miejskim (możliwość korzystania z teatru, odczytów, wystaw, muzeów, imprez);
- f) mobilizujący wpływ grupy na działania własne;
- g) konfrontowanie własnych poglądów z poglądami innych ludzi;
- h) doskonalenie swoich zdolności (opieka "mistrza");

Studenci jednak wymieniają również elementy negatywne, wpływające na ich pracę, samopoczucie, zdrowie. Należą do nich:

- a) nadmiar obciążeń dydaktycznych i wychowawczych;
- b) lęk przed selekcją;
- c) lęk przed konkurencją;
- d) poczucie osamotnienia, zagubienia w nadmiarze zajęć;
- e) niekiedy bezosobowy stosunek nauczycieli akademickich;
- f) małe zainteresowanie uczelni sytuacją materialną i bytową studentów (złe warunki mieszkaniowe, finansowe);
- g) oddalenie od domu rodzinnego;
- h) brak podręczników i pomocy naukowych.

Z powyższych zestawień wynika, że studenci wychowania plastycznego mają podobne problemy z przystosowaniem się do nowego środowiska uczelnianego, jak słuchacze innych kierunków. Chociaż można także zauważyć - przynajmniej u pewnej grupy osób, wcześniej starających się o przyjęcie na inny typ uczelni - dodatkowe czynniki, wywołujące jak gdyby "poczucie mniejszej wartości". Studentom tym czasem wydaje się, że nie wykorzystali w pełni swoich możliwości, swojej szansy, swojego talentu. Nie oznacza to, że są pozbawieni krytycyzmu i nie zdają sobie sprawy z wielu uwarunkowań i czynników od nich niezależnych, które mogą decydować o takiej czy innej drodze życiowej. Zderzenie wygórowanych aspiracji i ambitnych planów z realiami - takimi jak konieczność intensywnej pracy i wielokierunkowego wysiłku - bywa niekiedy bolesne i przynosi różne owoce. Z jednej strony - jeżeli istnieje określona konwergencja między jednostkowymi celami a celami szkoły - może służyć zidentyfikowaniu własnych możliwości i planów (czyli uświadomieniu sobie, do czego dążę i czego właściwie oczekuję) i porównaniu z wymaganiami otoczenia (nauczycieli, kolegów, szkoły), i przez to stać się pomocne dla przezwyciężenia różnych kryzysów, występujących podczas studiowania i w ogóle w życiu. Z drugiej zaś strony może zaistnieć sytuacja, gdy cele lub metody osiągania celów stają się dla studenta w pewnym sensie obce, tzn. nie akceptuje ich, uważa, że deformują jego własną osobowość i wpływają niekorzystnie na jego rozwój. W studiach plastycznych jest to o tyle istotne, że studenci oczekują nie tylko opieki ze strony mistrza, lecz także pragną, by pozwolił on im na

pewną samodzielność, niezależność w określonym zakresie, co jest niezbędne dla pełniejszego rozwinięcia istniejących podmiotowo możliwości twórczych. Oczywiście liczą się oni ze zdaniem, oceną kogoś doświadczonego czy kogoś, do kogo mają zaufanie - jest to dla nich niekiedy niezbędne - ale nierzadkie są też wypadki krytyki pod adresem mistrza, a nawet tłumionej czy jawnej agresji. Zdarza się zresztą, że również nauczyciele akademicki, nie mogąc niekiedy osiągnąć swoich celów dydaktycznych i wychowawczych, zachowują się podobnie. Tak więc dość dużo w tym zakresie zależy od tolerancji i kultury współżycia w środowisku uczelnianym. Temat ten nie jest przedmiotem analizy, jest tylko w pewnym sensie sygnałem czy wskazówką - zarówno dla jednej, jak i dla drugiej strony - iż nasze "ja" zawiera oprócz warstwy świadomych, dość starannie wyważonych instrumentów działania, także inne, bardziej ukryte, niekiedy nieuświadomione emocje i popędy, wyznaczające w dość dużym stopniu skuteczność (bądź nieefektywność) naszego zachowania. Jeżeli psychologia ma być pomocna człowiekowi w różnych sytuacjach i w różnych okresach jego życia, to niewątpliwie zadanie jej polega nie tylko na informacyjnym aspekcie, lecz także na interloryzacyjnej funkcji, która sprowadza się do podmiotowych akceptacji szeroko rozumianych postaw, poglądów, przekonań wobec rzeczy, ludzi, spraw, świata zewnętrznego i samego siebie.

W trakcie badań starano się skonkretyzować oczekiwania studentów w odniesieniu do poszczególnych przedmiotów w programie studiów. Tak np. z wypowiedzi studentów na temat psychologii wynika, że wiedza o tym, czym zajmuje się psychologia i jakimi posługuje się metodami, jest raczej niewielka. Źródła informacji o psychologii jako nauce były różne. Studenci dowiadywali się np. przy okazji wykładów na temat surrealizmu o działalności i odkryciach Freuda i wpływie, jaki on wywarł na współczesne kierunki w sztuce. Była to jednak wiedza fragmentaryczna. Przeważająca większość słuchaczy nie miała dokładniejszych wiadomości na ten temat. Czasem studenci powoływali się na środki masowego przekazu (radio, telewizja, film) jako na te media, które poszerzały ich

wiedzę psychologiczną. Okazuje się też, iż tylko sporadycznie czytali literaturę psychologiczną.

Stuchacze studiów plastycznych dość wyraźnie formułują postulaty związane z psychologią. Pragną, by psychologia pomagała im w:

- a) kształtowaniu umiejętności twórczych (myślenia twórczego);
- b) w percepcji sztuki (zrozumieniu zasad percepcji);
- c) w przekazie własnych umiejętności innym (komunikacji);
- d) odkrywaniu związków z innymi dziedzinami wiedzy, sztuki (np. z estetyką);
- e) zrozumieniu wielu problemów życia człowieka, zwłaszcza o charakterze ogólnym, tzn. dotyczących większości osób;
- f) zrozumieniu problemów funkcjonowania psychicznego o charakterze bardziej szczegółowym (istoty i pomiaru inteligencji, istoty i pomiaru uzdolnień, co należy rozumieć przez zainteresowania, motywację czy osobowość);
- g) wyjaśnianiu czy lepszym zrozumieniu problemów, z którymi sami borykają się (jest to jakby część pytań osoblistych pod adresem psychologii).

Można więc stwierdzić, że słuchacze wychowania plastycznego są dość wrażliwi na problematykę psychologiczną, doceniają jej wartość i wykazują spore nią zainteresowanie. Trzeba ponadto powiedzieć, że zajęcia z psychologii na tym kierunku - uwzględniające aspekt psychologiczny sztuki - odbywają się także niejako z inicjatywy studentów w ramach seminarium magisterskiego. Powstają tam prace magisterskie z zakresu psychologii sztuki. Wybrane dotychczas tematy dotyczyły zarówno twórczości plastycznej dzieci, jak i wpływu sztuki na kształtowanie osobowości młodzieży.

LITERATURA

- (1) Denek K., Podstawowe aspekty określania efektywności kształcenia w szkole wyższej, "Dydaktyka Szkoły Wyższej" 1983, nr 1/63, s. 181-190.

- (2) Liberska B., Problemy efektywności wyższego wykształcenia, Warszawa 1974, PWN.
- (3) Susułowska M., Nęcki Z., Psychologiczna analiza przebiegu studiów wyższych, Warszawa 1977, PWN, s. 101.
- (4) Gromek K., Studenckie trudności na pierwszym roku studiów, "Dydaktyka Szkoły Wyższej" 1983, nr 2[62], s. 3-18.
- (5) Jaskot K., Wzory osobowe studentów, "Dydaktyka Szkoły Wyższej" 1983, nr 1[61], s. 3-13.